Radom, dnia 19 marca 1930 r. CENA 50 GR.

JEDNODNIÓWKA

POŚWIĘCONA P. W. i W. F. w RADOMIU.



WODZOWI NARODU POLSKIEGO

MARSZAŁKOWI JÓZEFOWI PIŁSUDSKIEMU

W DNIU JEGO IMIENIN

składa imieniem Komitetu P. W. i W. F. powiatu Radomskiego i wszystkich naszych czytelników najwyższy hołd i gotowość dalszej pracy dla dobra Ojczyzny.

Wódz Narodu Marszałek Józef Piłsudski.

W stuletniej przeszło niewoli tonął Naród Polski. Na ziemiach polskich władcą i gospodarzem był zaborca — Moskal, Prusak i Austrjak. Dla nich była nasza ziemia polska zdobytym krajem niewolników, dla nich był lud polski parobkiem do każdej pracy i w każdej potrzebie, dla nich szedł lud polski w „sołdaty“ aby na polach Mandżurji przelewać swą polską krew dla. . Rosji.

Gdy ciało Polski skute było łańcuchem hańbiącej niewoli — dusza i serce Polski, nieugięte i pełne wiary w przyszłość, czekały dnia walki i czekały swego **Wodza**.

Nadeszły brzemienne chwile Wielkiej Wojny w sierpniu 1914 roku.

Na ziemiach Polski zabłysły bagnety polskich strzelców—polskich żołnierzy — na czele tej wielkiej polskiej myśli i woli narodowej, na czele pierwszych szeregów polskiej armji, stanął

Wódz Komendant Józef Piłsudski

i stoi do dziś dnia, wielki i niezłomny, stoi na straży Niepodległej Polski.

Pierwszy etap swej wielkiej działalności rozwija Piłsudski na terenie b. zaboru rosyjskiego (od roku 1892—1905), lecz prześladowany i tropiony przez rząd „siepaczy“ moskiewskich, wyjeżdża z Królestwa do b. Galicji (zabór austryjacki), by wykorzystać tę odrobinę swobód, jaką tu mieli Polacy.

Przenikliwy umysł Piłsudskiego zdawał sobie całkowicie sprawę, że tylko z bronią w ręku można wywalczyć niepodległą Polskę, w tym celu począł organizować w Galicji pierwsze siły zbrojne, tworząc w 1906 roku tak zwany „Zwiazek Strzelecki“. Zadaniem Związku „Strzelca“ było: przygotowanie Narodu do orężnej rozprawy z wrogami. Niemal w każdej miejscowości istniał „Strzelec“ (na ziemiach Małopolski), powstawały szkoły wojskowe (podof.), ba nawet w Paryżu była wyższa szkoła wojskowa, w której spotykali się i uczyli obecni działacze i obrońcy, dziś już wskrzeszonej Polski.

To też nic dziwnego, że przy tak zorganizowanych polskich oddziałach „Strzelca“, wojna europejska nie zastała ich nieprzygotowanymi. Rozkaz mobilizacyjny Komendanta „Strzelca“ Józefa Piłsudskiego, zebrał w Krakowie młodzież gorącą i ofiarną, chłopów, robotników, rzemieślników, inteligentów — wszystkich tych, którzy uniknęli powołania do armji zaborczych i na głos Polski Zmartwychwstającej pod broń stanęli.

I oto wczesnym rankiem dnia 6-go sierpnia 1914 roku Oddziały Strzelców wyruszyły z pod Oleandrów w Krakowie i przeszły granicę austryjacko-rosyjską, by walczyć za świętą sprawę.

Tak rozpoczął się drugi okres działalności i czynów Józefa Piłsudskiego.

Pamiętny to dzień dla nas Kochana Młodzieży! Bo w dniu tym zamanifestowaliśmy, że żyjemy, że mamy prawo do bytu niepodległego, że o tę Polskę krew swoją wylewać jesteśmy gotowi!

Nie będę opisywał czynów wojenych Legjonów Polskich, pod dowództwem Kochanego Komendanta i Wodza, bo są one wszystkim znane. Pragnę to podkreślić, że czyny, męstwo i zasługi położone dla odbudowy Państwa Polskiego, są potężne! Sława ich przeszła do historji.

Legjony stworzyły kadry wojska polskiego, stworzyły wojskową myśl polską — Legjony przypomniały światu, iż Polska istnieje, żyje i mocno a zdecydowanie o prawa swoje upomina się.

Na osobie Komendanta Piłsudskiego skupiła się uwaga całej Europy, a szczególniej mocarstw zaborczych, Niemiec i Austrji.

Gdy w lipcu 1917 roku Komendant Piłsudski stanął niezłomnie na stanowisku całkowitej niepodległości, został przez niemców uwięziony i wywieziony do twierdzy w Magdeburgu, gdzie

„jako pierwszy generał polski“

trzymany był aż do dni listopadowych 1918 roku.

Dni listopadowe 1918 roku przywróciły Go natychmiast do Władzy!

Został jednomyślnie powołany przez Naród **na Naczelnika Państwa i Pierwszego Wodza Odrodzonej Ojczyzny**.

Gdy dotąd prowadził Piłsudski walkę o ideę Polski Niepodległej — obecnie rozpoczął walkę o Państwo Polskie, o jego granice, o jego mocarstwowe stanowisko.

Dwa lata „polskiej wojny“ ten trzeci etap działalności Piłsudskiego, skończyły się wspaniałem zwycięstwem armji polskiej, pod wodzą

Pierwszego Marszałka Polski Józefa Piłsudskiego

Polska stała się Państwem wolnem i potężnem.

I przyszedł czwarty okres pracy i dzieła Józefa Piłsudskiego — tworzenie mocnej i wielkiej armji polskiej jako jedynej niezawodnej tarczy przeciwko zakusom bolszewickich Moskali oraz ziejących zemstą i chęcią odwetu Niemiec.

Dziś w wolnej i niepodległej Polsce Marszałek Piłsudski, nie poprzestaje w swej twórczej pracy i mimo swego sędziwego wieku (ur. 1867 r.), pracuje dla Polski.

Pojmuje On, czem jest Panstwo bez zdrowej, silnej i nieprzygotowanej armji. Tworzy wiec na obszarze Rzeczypospolitej Polski Oddziały P. W. i W.F., praca jest prowadzona w różnych Stowarzyszeniach, jak to: Związek Strzelecki, Koła Młodzieży Wiejskiej, Stowarzyszenia Młodzieży i t. d.

W szczególności zaś, umiłował sobie Marszałek „Strzelca“, który obok pracy z zakresu przysposobienia wojskowego, to jest przygotowania obywatela na wypadek przyszłej wojny, oraz wychowania fizycznego, ma jeszcze jedno wielkie i trudne zadanie do spełnienia: wychować pokolenie na zdrowomyślących obywateli i gorąco miłujących swą Ojczyznę.

G.

Jak o własnych środkach zbudować strzelnicę małokalibrową.

Praca wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego rozszerza się coraz bardziej, zakresla coraz szersze kręgi. W dobrze zorganizowanych powiatach trudno znaleść gminę, wioskę lub zakątek, gdzieby te wzniosłe idee nie dotarły. I wszędzie znajdują większy lub mniejszy posłuch. Wszędzie gdzie dolatuje hasło o budowie rezerwy siły zbrojnej Narodu, odzywa się sumienie obywateli pamiętających dnie odbytej niewoli, oraz gotowość zrobienia wszystkiego, coby uniemozliwiło podobną próbę nieprzyjaciołom na przyszłosc.

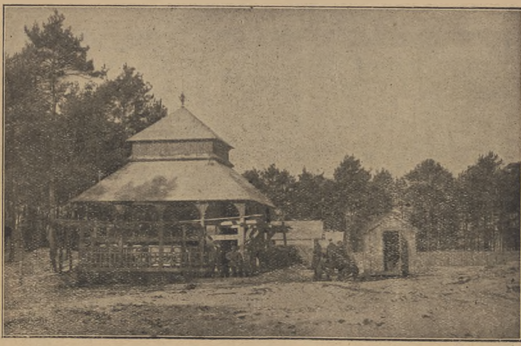
Kazdy rozumie, ze Polska nie jest odgrodzona od swoich nieprzyjaciół, ani morzami, ani górami. Kto przebył wojnę światową, lub czasy powstania i bolszewicką, wie dobrze, ze mamy granicę wschodnią płaską, nizinną, częściowo zabagnioną i lesistą, granicę północną o tej samej budowie terenu, zachodnią jeszcze niedogodniejszą, bo całkowicie płaską i słabo zalesioną, a są to przecie miejsca styku z najgroźniejszemi naszemi sąsiadami. I bronic nas będzie wrazie zatargu zbrojnego z nimi nie wał ochronny gór lub mórz, a tylko żywy wał piersi żołnierzy dobrze wyszkolonych obywateli polskich.

Dzisiaj przypomina mi się opowiastka, słyszana w dziecinstwie, o rycerzu, który orał ziemię lemieszem, mając na srodku roli wetchnięte miecze i karabelę, którémi się bronił przed napastnikami. My również nie jesteśmy w lepszym położeniu, musimy również orać glebę pracy Narodowej kazdy w swoim zawodzie, ale ciągle spoglądać bacznie na wszystkie strony i chwytać za broń gdy tylko nadejdzie potrzeba.

Tą bronią, wetchniętą w zagony życia społecznego, mają byc miejsca do cwiczeń w nabywaniu umiejętności sprawności wojskowej, a szczególnie racjonalne nauki strzelectwa jako najważniejszej umiejętnosci rzemiosła wojennego, najwięcej spokojnego i emocjonującego sportu, dostępnego dla wszystkich bez różnicy płci i wieku.

Naturalnie, do nauki strzelectwa oraz treningu potrzebnym jest sprzęt w postaci broni i amunicji, oraz odpowiednie do tego celu strzelnice, zaopatrzenie więc każdego środowiska, gdzie jest większe zgromadzenie członków P. W. i W.F. w strzelnice, która jest palącą koniecznoscią, winno być w najbliższym czasie wykonane. Jakze tego dokonać? Naturalnie, na to pytanie nie można dac jednolitej odpowiedzi, poniewaz nie jednakowe są warunki, w jakich się znajdują poszczególne ośrodki W. F. i P. W. Ale jezeli znajdą się ludzie w gminie rzutcy i energiczni poswięcający się tej sprawie, to łatwo będzie zachęcić obywatelstwo do małych darów, lub urządzając wszelkiego rodzaju imprezy i godziwe rozrywki, będą mogli na ten cel złożyc nie małą sumę.

W podobnych warunkach zbudowanie strzelnicy o własnych siłach jest bardzo łatwe, Należy tylko wybrać odpowiedni teren, postarać się o przyznanie na powyższy cel przez radę gminną i sprowadzić komisję tachową do oceny co do uzytecznosci terenu (kierunek strzału na północ i kilkaset metrów niezabudowanej przestrzeni w terenie), następnie według wskazówek Powiatowego Komendanta P. W. przystąpic do budowy. Przy regularnej i intensywnej pracy robotę koło budowy strzelnicy, można ukonczyć stosunkowo krótkim czasie i to bez nakładów jakichkolwiek kosztów pieniężnych na robociźnę. Nieposiadanie ani terenu do budowy strzelnicy, ani poparcia wśród obywatelstwa danego ośrodka ani chęci poswięcenia robocizny przez członków wyklucza wszelką dyskusję na temat jak w nagłówku i dana okolica będzie zmuszona czakać, póki Powiatowy Komitet, względnie władze wojskowe nie wystąpią z inicjatywą i nie dadzą odpowiedniej subwencji na zbudowanie strzelnicy małokalibrowej.



Strzelnica małokalibrowa w Kozienicach.

Juz w roku bieżącym Powiatowy Komitet w Radomiu i w Kozienicach w swoim planie pracy przewidział i zadecydował wybudowac kilka strzelnic małokalibrowych. Sądzimy że do współpracy przystąpi społeczenstwo miejscowe, a zdając sobie sprawę tak wzniosłego celu i znaczenia do którego ma słuzyć owa strzelnica nie żałować będzie pomocy przy wykonaniu wspomnianych budowli. *G.*

PRACUJMY DLA POLSKI.

Kochając Boga, miłując pracę szanując przeszłość, wiernie Ojczyznie służyć będzlecie.

Będąc jeszcze w latach dziecięcych, bawiąc się z rówieśnikami swoimi zapytywałem niektórych, czem chcą być w przyszłości.

Byli tacy, którzy zamierzali podróżować — karjerowicze, wyjechać chcą zagranicę, by tam nasycić się widokiem złota. Ja byłem zawsze przeciwny ich zamiarom. Nie mogłem się pogodzic z tem, zeby wyjechać zagranicę i tam swój talent oddać obcym, Ojczyznę porzucic dla lenistwa i podróżowac sobie, lub nabijać kieszen cudzą monetą wysoką wartość mającą. Zawsze dążyłem do tego, by pracowac dla Polski i w niej żyć. Uważam bowiem, że i u nas można tak życ jak i gdzie indziej. Należy tylko poświęcic się pracy i tak pracować, aby ta praca była owocną nietylko dla dobra własnego, lecz także i dla dobra społeczeństwa. Młodzież dzisiejsza powinna zrozumieć znaczenie wyrazu Ojczyzna. Ci którzy kochali Ojczyznę, nie dążyli do karjery i przyjemnosci przez podróżowanie, lecz bronili ją dzielnie w ciężkich warunkach, kiedy wróg ze wszystkich stron nadchodził, stawiając mu silnie polskie czoło.

O młodzieży Polska! nie dąż do tego, nie zmierzaj swych kroków do przyjemności, lecz pracuj, jako nasi przodkowie pracowali. Lenistwem nie zdobędziemy sobie zaszczytów, ale przez innych będziemy wytykani palcami. Młodzież Polska powinna pracować, a wtedy będziemy mieć Polskę silną i potężną.

Jak zorganizować na wsi oddział P. W.?

Dlaczego trzeba zorganizować?

Przysposobienie wojskowe nie rozwinęło się jeszcze u nas tak dalece, aby każda wieś posiadała oddział P. W. To też często się zdarza, że młodzież chętna do pracy w P.W. musi chodzić nieraz na ćwiczenia do odległych dość miejscowości, gdyż na miejscu mimo, że są chętni, oddziału P. W. dotychczas nie zorganizowano.

Jest to stan nienaturalny, chorobliwy, który powinien ustąpic miejsca normalnym stosunkom, które wymagają tego, by wszędzie tam, gdzie jest chętna młodzież, założono oddział P. W. Moze on być nawet najmniejszym równem sekcji lub druzynie (6—15 ludzi), a już można rozpocząć ćwiczenia i prowadzić pracę.

Napewno w każdej, nawet najmniejszej wiosce, znajdzie się kilku lub kilkunastu, ktorzy chętnie zamiast próżnować i nudzić się w wolnym czasie, woleliby uprawiac cwiczenia P. W., które są i zdrowe i dają przecież wielkie korzyści w późniejszej służbie wojskowej, a przedewszystkiem, wogóle skracają czas o całe trzy miesiące. I to zapewne będzie dla niejednego ważną zachętą, gdyż będzie wolał poćwiczyc trochę we własnej wiosce, gdzie jest przy rodzinie, niż potem siedzieć trzy miesiące dłużej w wojsku, zdala od swoich.

Co robić na początek?

Ale jak do zorganizowania takiego oddziału przystąpić? Przysłowie mówi: „chcieć — to móc", otóż narazie wystarczy, jak się znajdzie we wsi jedna osoba, która będzie chciec — założyć oddział P. W. Otóż gdy się znajdzie taki jeden który, zechce założyć oddział P. W. powinien wpierw się rozejrzyć między kolegami, a znając ich usposobienie, charakter i zapatrywania może łatwo namówić ich do współpracy.

Gdy już taki upatrzy sobie dwuch lub trzech, powinien wszcząc z nimi rozmowę o wojsku, o przysposobieniu wojskowem, o ulgach, jakie one dają, o pięknym mundurze P. W. o przyjemnosciach podczas ćwiczeń, o strzelaniu z prawdziwego karabinu i t. p.



Kurs uzupełniający P. W., po ukonczeniu którego członkowie uzyskaji 3 miesięczne odroczenie służby wojskowej — zakonczenie odbyło się w obecności d-cy 72 p. p. ppłk. dypl. Kawinskiego.

W ten sppsób powinien on przygotować sobie grunt pod pracę organizacyjną P. W. i zjednać pomocników. To jest już duzy sukces, był jeden który chciał, a teraz już jest kilku. To już wielki krok naprzód. Ale jeszcze niekoniec.

Zjednywanie dalszych zwolenników.

Teraz już pracę podejmą wszyscy razem. Co będą robili? Kazdy z nich będzie robił to, co robił dotychczas ten pierwszy. To znaczy kazdy będzie szukał, a raczej będzie tworzył zwolenników założenia oddziału P. W.

Tymczasem ten pierwszy powinien zwrócić się do nauczyciela w swojej miejsoowości lub do kogoś starszego który już w wojsku służył, moze się znajdzie jakiś podoficer lub nawet oficer rezerwy. Wyjasniwszy mu, że w wiosce zebrało się kilku którzy chcieliby stworzyć oddział P. W., powinien go poprosić o pomoc przy organizacji i o ewentualne późniejsze kierowanie ćwiczeniami.

Napewno w kazdej najmniejszej wiosce ktoś taki odpowiedni się znajdzie. Ale nawet gdyby się nie znalazł, jeszcze nic straconego, alboż to nie powinniśmy się uczyć sami sobie radzic?

Tymczasem już reszta naszych organizatorów zjednała tylu zwolenników, że można zacząć naprawdę się organizować.

I oddział P. W. gotów!

Wtedy trzeba się porozumieć z Powiatowym Komendantem P. W. który napewno albo sam przyjedzie, albo przyśle swego instruktora.

Powiatowy Komendant zarządzi pierwszą zbiórkę wszystkich, którzyby chcieli do oddziału P. W. należeć, wytłumaczy im, co to jest P. W., opowie dużo różnych ciekawych rzeczy i ustali dnie, w którym się mają odbywać ćwiczenia.

Cwiczenia te będzie prowadzić albo instruktor, wyznaczony przez Powiatowego Komendanta, albo dobrowolnie, któryś z podoficerów lub oficerów rezerwy ze wsi lub z najbliższej okolicy.

I w ten sposób już po krótkim czasie nasz oddział będzie dumnie maszerował przez wieś śpiewając ochoczo „Jak to na wojence.."

Trzeba tylko chcieć, a chcieć to móc.

G.

Sport strzelecki i jego znaczenie.

Wojna swiatowa wprowadziła do walki najnowsze zdobycze techniki: lotnictwo, gazy bojowe, miotacze płomieni, czołgi, artylerję najcięższą.

Zdawało się, że tą nowoczesna broń wyprze ostatecznie karabin, a człowiek będzie tylko potrzebny jako obsługa machin — zmieni się w robotnika. Rzeczywistość temu zaprzeczyła i okazało się, że gdy przyszło do zajęcia zniszczonej i zatrutej pozycji, musiała iść piechota z karabinem w ręku i stoczyć ostateczną walkę z obrońcą.

Przekonano się że broń techniczna jest bardzo czynnym środkiem walki nękającym nieprzyjaciela, zarówno w pierwszej linji, jak i na najdalszych tyłach; a jednocześnie zaoszczędzającym strat najcięższych, bo w ludziach.

Piechota ze swą główną bronią karabinem i karabinem maszynowym mimo wszystko pozostaje nadal „królową broni".

W tych ciężkich warunkach w których żołnierz ma prowadzic walkę, cała skuteczność działania zależy prawie wyłącznie od jego wyszkolenia strzeleckiego. Celny strzelec trafia każdego kto tylko mu zagraża i nie pozwala mu posuwać się naprzód, oraz paraliżuje ruchy nieprzyjaciela.

Wszystkie narody doskonale to zrozumiały i zaczęły wielką wagę przywiązywac do wyszkolenia strzeleckiego.

Strzelectwo po odpowiednim poparciu ze strony rządu zaczyna rozwijać się we wszystkich panstwach jako sport i słusznie dostaje miano „Sportu Obrony Narodowej".

Im lepszym strzelcem będzie kazdy poszczególny obywatel, tem większą będzie siła piechoty, tem potężniejsza armja narodowa.

Nowoczesna wojna stawia żołnierzowi bardzo wysokie wymagania pod względem wyszkolenia, z drugiej znów strony, służba wojskowa, jako zło konieczne, musi być skrócone do minimum, gdyz odrywa obywatela od produktywnej pracy. By takie skrócenie słuzby wojskowej było możliwe musi kazdy przejśc oddowiednie przysposobienie wojskowe i tu posiąsc jaknajwięcej umiejętnosci wojskowych.

Podstawą wyszkolenia wojskowego jest nauka strzelania, pochłaniająca lwią częśc okresu słuzby. Kazdy więc rekrut przychodząc do wojska powinien być, o ile nie doskonałym to przynajmniej dobrym strzelcem. A więc musi uczyć się strzelać i doskonalić się w tej sztuce przez sportowe uprawianie strzelectwa.

Oprócz wyzej przytoczonych korzyści dla kraju, sport strzelecki daje jeszcze korzyści osobliwe jednostce uprawiającej go.

Prawidłowe oddanie każdego strzału wymaga zupełnego zapanowania w danym momencie nad wszystkiemi mięśniami i nerwami ciała. Wykonanie wszystkich czynności potrzebnych do oddania strzału musi być jaknajdrobniejsze. Nie można tu pozwolić sobie na najmniejsze niedbalstwo lub zlekceważenie jakiego-kolwiek, choćby najdrobniejszego ruchu gdyż to powoduje strzał zły, którego później niczem naprawić się nie da.

A zatem strzelectwo zmusza do opanowania samego siebie, jest dobrą szkołą nerwów. Jednoczesnie przez szlachetną rywalizację pobudza do wytrwałej pracy w tym kierunku. *S. B.*

Wychowanie Fizyczne i Przysposobienie Wojskowe w Polsce.

Dnia 26.I.27 r. został powołany do życia z inicjatywy Marszałka Piłsudskiego Panstwowy Urząd W. F. i P. W., który kieruje pracami wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego—podlegając bezposrednio Ministerstwu Spraw Wojskowych, obok którego jako organ doradczy jest Rada Naukowa Wych. Fizycznego. Pracą nad P.W. i W.F. narodu prowadzi urząd przy pomocy d ców korpusu, którzy posiadają Okręgowe Urzędy P.W. i W.F. Dowódcom korpusu przez Okręgowe Urzędy P.W i W F. podlegają Rejonowi i Obwodowi komendanci P.W. kierujący pracą na terenie kilku powiatów—komendanta Obwodowego P.W. pełni oficer P.W. przy pułku, któremu podlegają powiatowi Komendanci P. W Powiatowy Komendant oprócz podoficerów zawodowych posiada kadrę instruktorską półzawodową lub honorową

Przysposobienie wojskowe młodziezy dzielimy na:



Kpt. Galica Franciszek, Obwodowy komendant P. W. 72 p. p.

1) młodzież szkolną,

2) młodzież pozaszkolną.

Młodzież szkolna zgrupowana jest w hufcach szkolnych którego jest opiekunem nauczyciel.

Młodzież pozaszkolna przechodzi szkolenie wspólnie z wszystkiemi organizacjami — a program jego jest wychowanie obywatelskie i W. F. wojskowe. W tym celu organizowane są zawody sportowe, kursy, gry, zabawy, oraz swięto P. W. i W. F. w których wszystkie stowarzyszenia biorą udział.

Szkolenie członków P. W odbywa się w każdą niedzielę lub nawet w tygodniu przez 3 lata po 120 godzin rocznie.

Rok ćwiczebny zaczyna się we wrześniu i trwa dokońca czerwca. Miesiąc lipiec i sierpien przeznaczone są na bozy letnie i na pracę organizacyjną. Przy koncu roku ćwiczebnego Komendant Obwodu — wraz z delegatem pułku



Ppor. Muszynski, Pow. k-mdt. P. W. na powiat Kozienice.



Kpt. Jakóbiec Karol, Pow. Kmdt. P.W. na powiat Radom.



Por. Sienko Franciszek kom. P. W. na miasto Radom.

przeprowadza egzamin i w razie uzyskania II-go stopnia członkowie otrzymują ulgi wojskowe.

Przysposobienie wojskowe rezerwistów odbywa się w łonie stowarzyszeń lub jednostek P. W. pełniąc funkcje instruktorów lub są zgrupowani w odrębne oddziały ze specjalnym programem.

Ulgi dla rezerwistów będą ogłoszone późniejszym rozkazem, lecz już obecnie za ich pracę wybitną w P. W. mogą być podawani do nominacji.

W czasie wakacji są organizowane obozy letnie dla młodzieży szkolnej i pozaszkolnej.

Na terenie naszego Obwodu 72 Pułku Piechoty oprócz hufców szkolnych, które zawdzięczając wszystkim pp. Dyrektorom Zakładów tutejszych szkół sa bardzo dobrze postawione pod względem wyszkolenia P.W. Młodzież szkolna prowadzi prace p. w. i w. f. oddzielnie p. w. lub w Stowarzyszeniach jak:

Związek Harcerstwa Polskiego.
Związek Strzelecki.
Związek Młodzieży Wiejskiej
Związek Ochotniczej Straży Pożarnej.
Zjednoczenie Młodzieży Polskiej. *G.*

Co nauczycielstwo szkół powszechnych
może zrobić na wsi dla P. W. i W. F.

Jest to temat niezmiernie ważny na czasie podjęty. Wazny z uwagi nato, że znaczna większośc ludności polskiej, — a więc i Jej obrońców — tworzy własny lud wiejski, rolniczy, lud prostoduszny i pracowity.

Potrzeba tylko urobić jego ducha, zaznajomic go z obowiązkami wobec kraju, a lud ten, pod kierownictwem światłego, znającego swoje zadania nauczyciela, da się sprowadzić w imię dobra wspólnych praw i obowiązków.

Powiedziałem, że jest to temat bardzo na czasie podjęty. Któż bowiem zaręczyć może, iż w niedalekiej chwili sytuacja międzynarodowa nie dozna gwałtownych zmian? a jezeli to nastąpi, to niewątpliwie ziemie nasze staną się terenem krwawej rozprawy o całość naszych granic. A wowczas trzeba nam będzie wszystkim, od dziecka do starca, stanąć z ostrą bronią przy oku, aby nie postradać tego, cośmy zdobyli drogą wielkich ofiar.

„Nie czas studnie kopać, gdy wieś się pali" — powiada przysłowie. Również zapózno będzie uczyć młodzież wiejską elementarnych zasad obrony, gdy wróg wedrze się w serce Polski i zawładnie naszym bytem.

Wszak panstwa oscienne juz od lat sześciu wydają grube miljony na P. W. Rosja wprowadziła nawet przymusowe ćwiczenia P. W. Niemcy zgrupowały setki tysięcy młodzieży w związkach „Sportowych", w których urządza się obozy i manewry wojskowe. Sam fakt, który przypadkiem wypłynął na światło dzienne, a mianowicie, że „Harcerstwo" niemieckie w Bydgoszczy potajemnie uczestniczyło w obozach i manewrach P. W w niemczech, wskazuje na doskonałą organizację P. W. niemieckiego nietylko wewnątrz samej Rzeszy, lecz niemniej na zewnatrz.

Organizowanie, ćwiczenie i werbowanie z Polski młodziezy niemieckiej wskazuje wyraznie na kierunek zamierzanego w przyszłości uderzenia.

A cóżmy nato? czyż mamy bezczynnie patrzeć na te przygotowania wymierzone wyraznie naszych sąsiadów przeciwko nam?

Powinniśmy juz wreszcie zrozumiec grozące nam niebezpieczeństwo i chwycić się środków zaradczych. Takim srodkiem jest jedynie uswiadomienie całego narodu w metodach i sposobach nowoczesnej obrony. A któż moze tego dokonac jezeli nie ci, którzy przed narodem niosą kaganiec oświaty? Mówię: „Moze dokonać", ale dodać muszę, o ile nauczycielstwo będzie do tej pracy należycie przygotowane i o ile w pracy tej doznawać będzie poparcia od swych przełożonych. Niestety, tak nie jest. Rozpatrzmy przedewszystkiem, jakie winno być przygotowanie nauczyciela; przez kogo w jakim zakresie. Otóż w pierwszym rzędzie bardzo wiele mogą zdziałać grona nauczycielskie szkół średnich. Do obowiązujących trzygodzinnych ćwiczeń W. F. można dodać jedną godzinę ćwiczeń P. W. Szczególnie tą właśnie godziną powinni się szczerze zainteresować przełożeni ucznia. Wystarczy przybyc od czasu do czasu na ćwiczenia, zapytać się głośno instruktora o postępach, wynikach i zachowaniu się uczniów — czasem pochwalić wybitniejszych, a czasem nagrodzic za dobre wyniki, a zawsze i wszędzie podkreślać wazność tych ćwiczeń, oraz obowiązek przelania nabytych wiadomosci na młodziez wojskową. Nauczyciel historji moze w czasie swej lekcji podkreślić, jak wyglądało P. W. w dawnej Polsce, o ofiarności młodzieży Polskiej w czasie wojny swiatowej, o koniecznosci społęgowania siły odpornej Narodu i t. p.

A juz największe dane do poparcia rozwoju P. W. i W. F. leżą w kompetencjach pp. Inspektorów szkół powszechnych. Gdyby tak naprzykład w czasie swej wizytacji odnosny Inspektor powiedział: panie nauczycielu, proszę mi pokazać „lekcję gimnastyki". Albo „Czy pan urzadza co rok popisy gimnastyczne"? lub: Co pan uczynił aby zorganizować młodzież pozaszkolna przedpoborowa? Jest to rzecz bardzo ważna, wysoce się tem interesuję. Wystarczy aby taki Inspektor lub kierownik szkoły raz jeden zjawił się na takich popisach na które przez to samo przyjdą inne władze gminne a ćwiczenia W. F. i P. W. nabiorą wyższego znaczenia. A jeżeli jeszcze ten lub ów uczeń otrzyma nagrodę, droga rozwoju dla W. F. i P. W. będzie otwartą.

Poraz drugi muszę użyć słowa tak nie jest. Starsza generacja nietylko, że nie popiera ćwiczeń P. W., lecz co gorzej, nie uznaje potrzeby istnienia tych cwiczeń. A młodzież, widząc i słysząc opinię starszych, odnosi się do ćwiczeń z rezerwą.

Do kierowania pracą w. f. i p. w. na wsi nauczyciel musi być przygotowany, znać nie tylko ćwiczenia, ale musi tez instruować, prowadzić ćwiczenia, posiadac niezbędne wiadomości organizacyjne jak rozpocząć pracę na wsi. Wiadomości organizacyjne mogą dac młodemu nauczycielowi doswiadczeni organizatorzy, którym należałoby umożliwić i ułatwic wygłoszenie kilku lekcji w roku dla uczniów 5-tego kursu Seminarjum nauczycielskiego.

A teraz przystępuję do samej odpowiedzi na pytania zawarte w nagłówku tego artykułu.

Aby odpowiedziec wyraznie, podzielę pracę nauczyciela na dwa rodzaje: 1) praca na terenie szkoły 2) poza szkołą.

Praca nauczyciela w szkole, jest określona w odnosnych przepisach szkolnych, dotyczy ona dzieci od lat 6 — 15. Podział umysłowy i warunki fizyczne tej dziatwy wykazują, że może tu miec miejsce prawie wyłącznie praca w dziedzinie w. f. Dopiero w klasach wyzszych (VI-VII) moznaby dodać ćwiczeń przygotowawczych z p. w. i to w formie uprzystępionej bez broni (mustra zwarta, organizacja ocenianie odległości, patrolowanie i tropienie, względnie z uzyciem imitacji broni z drzewa). Jednym słowem najlepiej będzie załozyc druzynę harcerską i poprowadzic robotę według przepisów i podręczników harcerskich. Jednak praca w dziedzinie W. F. i P. W. w szkole, może miec silny wpływ na rózwój tego ruchu również na terenie pozaszkolnym, o ile nauczyciel oprócz ćwiczeń racjonalnych

Czy nie utrudniasz swym dzieciom lub podwładnym w zajęciach W. F. i P W.?

wprowadzi w klasach wyzszych gry ruchowe i niektóre sporty, oraz, o ile od czasu do czasu urządzi zawody, a raz do roku popisy szkolne, nawet międzyszkolne z przyległemi gminami. Na popisy te należy zaprosić całą ludność okoliczną, władze miejscowe i powiatowe. Wiem z doswiadczenia, ze bardzo wiele w tej pracy znaczy głos zachęty władz duchowych, w formie zyczliwej zmianki:

A teraz przystępuję do rozpatrzenia sposobów pracy pozaszkolnej. Jest to praca „Bez odszkodowan", bardzo wazna, szczególnie w zakresie P. W. Tu w rachubę wchodzi młodziez przedpoborowa, a więc ta, na której nam szczególnie zalezy, na której opieramy nadzieję ratunku wrazie wojny. Jest to młodzież zdrowa lecz surowa. Jak się do tego zabrac. Nalezy miec na uwadze, że ludność wiejska boi się wojska. Tyle bowiem nasłuchala od starszej genaracji o cierpieniach i okropnych przejsciach w służbie w armji zabocznej, następnie narzekan tych, którzy w wojsku polskim słuzyli w czasie jego zaczątków, ze naprawdę młodziez ta boi się wojska.

Do tego dochodzi egoizm chlopski. Wiesniak uwaza czas służby w wojsku za niepowetowaną stratę w gospodarstwie swoim. Wiesniakowi należy wyłozyć krótko, prosto du na dobro panstwa, wyłuszcza dobitnie udogodnienia jakie mieć będą ci, którzy staną do cwiczen, a wreszcie oznacza dnie i godziny ćwiczeń dogodne dla wiejskiej młodzieży. i jasno na przykładach korzysci, jakie przynoszą cwiczenia P. W. Korzysci te muszą być widoczne, a dla dobra sprawy w początkach nawet znaczne. Zalezy to w duzej mierze od współpracy nauczyciela z władzami wojskowemi. Nadewszystko nalezy unikac dawania przyrzeczen i obiecanek, których nie mozna dotrzymac. Nauczyciel powinien zorganizować gminną komisję w. f. i p. w., aby znaczenie jego pracy było oparte o powagę najwpływowszych osób, oraz by mógł miec pomoc uzyskania srodków do pracy.

Po ukonstytuowaniu się komitetu, zwołuje zebranie rodziców i młodziezy, wyjasnia cel zebrania, a w krótkim referacie o koniecznosci uprawiania cwiczen P. W. ze wzglę- W ręku nauczyciela jest b. wiele srodków możliwości skłonienia młodziezy do tej pracy przez pogadanki udzielanie porad róznego rodzaju i t. p.

Ale w koncu nasuwa się pytanie. Cóż za tą działalnośc otrzyma nauczyciel dobrze pracujący wykazujący dobre postępy, poswięcający czas i zdrowie? Jeżeli są pewne udogodnienia dla uprawiających P. W. jako ekwiwalent za ich trudy, to równiez, logicznie sądząc, nalezałoby się cos nauczycielowi. Nie wszystkim bowiem wystarczy zadowolenie wewnętrzne wypływające z radosci z dobrze spełnionego obowiązku obywatelskiego. Nauczycielowi, prowadzącemu oddział P. W. należałoby dac pewne wynagrodzenie, władze szkolne winne dać takiemu odczuć

POWIATOWY KOMITET W. F. i P. W. POWIATU RADOM.

Dnia 22 stycznia b. r. odbyło się posiedzenie Powia-towego Komitetu W. F. i P. W. przewodniczył Starosta Maćkowski Płk. Dypl. który w swoim przemówieniu, podkreślił znaczenie P. W. i W. F. prosząc Komitet o współpracę i pomoc Powiatowemu Komendantowi P. W.



POWIATOWY KOMITET P. W. i W F. POW. RADOM

od prawej strony sekr Sejmiku Paszkowski, kpt. Galica, Obw kmdt. P. W., insp. szkolny Szczech, Starosta Mackowski Przew. Pow. Komitetu, ppłk. dypl Kawinski, d-ca 72 p. p. rotm. Osinski, kmdt. podokr. Zw Strzel., Dr. Dutkowski, lek. pow., kpt. Jakubiec, pow. kmdt. P. W., Potocki, sekr. pow. Komitetu, Wieloszewski sekr. gm. Błotnica, Witkowki kier. szkoły z Jastrzębia, Chlopecki z Zakrewa, Rychlicki sekr. gminy Oronsk, ppor. rez. Piekarski z Bordu, por. rez. Gawronski Jeżowej Woli.

swe zadowolenie i to w postaci pochwały, nagrody, awansu, odznaczenia państwowego i. t. p. Nauczyciel winien naprawdę zaszczepiać i tworzyć ducha armji rezerwowej, oraz nastrajać psychikę młodzieży poborowej.

Dzisiaj nie wystarczy kształcić tylko umysły teorją samej martwej nauki, dzisiaj trzeba uświadamiać lud, co nam grozi na ćwiczeniach P. W. jako środek decydujący o zachowaniu drogiej nam wszystkim wolności. Jeżeli nauczyciel w tym kierunku rozpocznie intensywną pracę to naprawdę zadecyduje w ciężkiej chwili o naszym bycie.

G.

Przysposobienie Wojskowe Kobiet.

Kobieta — żołnierz ma w historji stare i piękne tradycje. W czasie powstań narodowych walk konspiracyjnych w 1805 r. wojny światowej i inwazji bolszewickiej, kobiety dały nam całą masę bohaterek, które nie z przymusu lecz z nakazu moralnego, poszły do szeregów walczących żołnierzy, oddając częstokroć w ofiarze młode życie. Dzisiaj gdy hasło „Narodu pod bronią" nie możemy lekceważyć żywotnych sił, tkwiących w kobiecie, ochotnie garnących się do akcji przygotowania narodu do wojny.

Pierwsza organizacja kobieca pracy pomocniczej dla wojska była w Polsce tak chlubnie zapisana w historji naszych legjonów Liga Kobiet, które odziewała, dostarczała funduszów otaczała opieką rannych, która tworzyła oddziały wartownicze, kompanje biuralistek — sanitarjuszek i t. p. kształciła siły oświatowe i prowadziła kursy łączności.

Po wojnie Liga Kobiet została zlikwidowaną — lecz w roku 1922 wśród kobiet powstawać zaczęła świadomość, że należy zawczasu się szkolić czyli „przysposabiać wojskowo". Związek Strzelecki pamiętający o chlubnych tradycjach dawnych żeńskich oddziałów przystąpił do ponownego organizowania, to samo czyni Związek Harcerstwa Polskiego, którego program obejmował również i przygotowanie do wojny. Polski Biały Krzyż, który przysposabia do służby oświatowej i niesie pomoc żołnierzowi armji polskiej — a w czasie wojny działalność jego wyraża się bardzo poważnie dostarczając armji przeszło 2.722.75 odzieży i żywności na sumę 80.000 dolarów.

Obecnie prowadzi w wojsku systematyczną pracę oświatowo - kulturalną.

Oprócz wyżej wspomnianych organizacji wiele innych jak Koło Polek — Polski Czerwony Krzyż — Katolicki Związek Polek, Rodzina Wojskowa i t. p., które nie mają za główny cel P. W. lecz przez pracę czy to na polu sportowym, czy też społecznym przyczyniają się w pewnej mierze do Jego realizacji. Również pracują kobiety w Lidze Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.

Lecz niestety bardzo dużo kobiet usuwa się od P. W. gdyż społeczeństwo z pogardą patrzy się na oddziały P. W. kobiet. Uważa się, że to jest zbyteczne. Kobieta nowoczesna sięga dziś zupełnie słusznie po te wszystkie prawa i przywileje, które stały się udziałem mężczyzn. Kobieta musi zwalczać przesądy wiekowe i być przygotowaną do służby wojskowej — która w razie wojny będzie mogła pracować w wojskach pomocniczych. Mężczyźni z ironicznym uśmiechem wyrażają się o „kobiecym wojsku" — nie rozumieją wielkiej ewolucji jaka się w ich oczach dokonywa.

Przez całe wieki rządziliśmy niepodzielnie byliśmy władcami absolutnemi. Kobieta obecnie chce być nie tylko naszą pomocnicą i wychowawczynią dzieci, ale także i pełnoprawnym uczestnikom naszych trudów i triumfów na wszystkich polach pracy ludzkiej.

Słowa Generała Serrigny: „Armja przyszłości będzie narodem uzbrojonym".

W tym krótkim zdaniu jest zawarta i ściśle zdefinjowana rola kobiety w przyszłej wojnie. Ten kto lekceważy rolę kobiety w przyszłej wojnie, ten źle życzy swojej Ojczyźnie i nie rozumie ducha czasu. Gorączkowa i wytężona praca nad organizacją i rozbudową kobiecego P. W. musi się stać hasłem dnia.

G.

MIEJSKI KOMITET P. W. i W. F.

Dnia 22.II b.r. w sali Magistratu odbyło się posiedzenie Komitetu Miejskiego pod przewodnictwem Prezydenta Miasta p. Grzecznarowskiego.



MIEJSKI KOMITET P. W. i W. F. w RADOMIU. Siedzą od prawej: pp. Lisicka Felicja, Jarzyńska Janina, Osiński Tadeusz, kpt. Galica Fran., Grzecznarowski Józef, ppłk. Lipiński Adam, dr. Schützer Ignacy, inż. Korolec Michał, prof. Mełuja Michał. Stoją: pp. Rysiak Stefan, Janowski Leon, Sierawska Irena, por. Sienko Fr., Czapski Wiktor, dr. Parniewski St. Arway Stefan.

Z działalności P. W. i F. W. w powiecie radomskim.

Dotychczas istnieje w powiecie Radomskim około 30-tu oddziałów P. W., z których pierwsze miejsce zajmuje Związek Strzelecki, drugie miejsce oddziały przysposobienia wojskowego, trzecie Związek Młodzieży Wiejskiej, czwarte Straż Pożarna, piąte miejsce hufce szkolne a szuste miejsce Katolickie Stowarzyszenie Młodzieży.

W oddziałach tych praca P. W. idzie w szybkim tempie naprzód, dając pełne moralne zadowolenie kierownipom tychże oddziałów zas członkom przybywa chęci do kracy i wiedzy z dziedziny wojskowosci oraz wzmacnia ich siły fizyczno i moralne. Na szczególne uznanie zasługują następujące oddziały, które aczkolwiek natrafiały na wiele przeszkód tak w dziedzinie organizacji jak i poparcia ze strony społeczenstwa Związek Strzelecki z Wierzbicy, nowopowsiały Związek Strzelecki w Woli Liprenickiej, który ma największą ilosc członków i wykazuje bardzo duże zainteresowanie się wszystkich członków pracą P. W Związek Strzelecki w Oronku, którego członkowie należąc równoczesnie do straży pożarnej nie zaniedbują wyszkolenia wojskowego podobnie temu straż pożarna w Kobylanach, której dużą ilosc członków należy do przysposobłenia wojskowego jak również straż pożarna w Stromcu.

Związek Strzelecki w Jedlinsku figóruje posród pierwszycd oddziałów P· W. gdzie trzeba zaznaczyć, że ze względu na pracę zawodową członków P. W. praca tamże odbywa się w soboty od 8 — 10 wieczór i w niedzielę. Członkowie rozumiejąc ideę przysposobienia wojskowego wkładają w tą pracę cały zapał, przykładem zaś dla nich są organizatorzy i komendant oddziału.

Hufce szkolne w miejscowości Potworów i miejscowosci Jastrząb swą intenzywną pracą i poświęceniem się i zapałem mogą rozbroic nawet największego niedowiarka Jakież to były miłe chwile gdy na cwiczenia koncentracyjne w miejscowości Wierzbica przymaszerował hufiec szkolny z Jastrzębia. Mali chłopcy z dumą nieśli karabiny na ramieniu ze spiewem na ustach wyciągając nogi by krok swój wyrównać z krokiem swego dowódcy. Radośc i wesele biło z ich twarzy bowiem wierzyli i są uswiadomieni, że dobrzeespełniają obowiązek obywatelski. Zenski Związek Strzelecki w Radomiu wykazuje dużą energję i ruchliwosc. Strzelczynie chętnie uczęszczają na wszelkie wykłady P. W. i z wielkim zainteresowaniem słuchają wykładow ze służby polowej i t. p.

Ruszyły się również Związki Strzeleckie w Białobrzegach i Przytyku a powstawać zaczyna Związek Strzelecki we Wsoli. Dobrze prezentują się i chętnie uczęszczają na ćwiczenia Związeki młodziezy wiejskiej w Zalesiu w Gulinie gdzie oprócz oddziałów męskich organizują się oddziały zenskie.

Doskonale przedstawia się przysposobienie wojskowe Panstwowej Wytwórni Broni w Radomiu. Na wyróżnienia zasługuje praca tamże odnosnych czynników. Do przysposobienia wojskowego należą nie tylko młodzież przedpoborowa lecz i wszyscy prawie rezerwisci. Przysposobienie to daje rękojmę i gwarancję karności i dyscypliny jakie to rzeczy winne kwitnąć na terenie Panstwowej Wytwórni Broni. Panstwowa Wytwórnia Broni przystąpiła do budowy własnego stadjonu i strzelnicy z czego korzystać będą mogli wszyscy pracownicy tejze intsytucji.

Nie można pominąć oddziałów przysposobienia wojskowego w Rudzie Wielkiej i Związku Strzeleckiego w Nowym Dworze, których praca stoi na równi z pierwszemi oddziałami.

Jezeli nie są wymienione tutaj inne oddziały P.W. to tylko dlatego, że niedawno powstały, lub praca ich nie stoi jeszcze na wysokosci zadania chociaż widac tam dużo dobrej chęci jednakże mało silnej woli. Niech to będzie dla nich bodźcem do wytężonej pracy, a jeżeli wola i chęć pójdą w parze osiągną jak najlepsze wyniki i w najbliższym czasie mogą stanąc między pierwszemi.

Są jeszcze dzisiaj miejscowości w powiecie Radomskim, które oddziału P.W. nie posiadają, powody są znane. Brak zrozumienia celu i zadania P.W. — brak ludzi, którzyby się zdobyli na pracę dla dobra kraju — brak ludzi, którzyby choć cząsteczkę swych wolnych chwil poswięcili bezinteresownie dla uswiadomienia innych, a szkoda i przykro, boć posród tych znajdują się ludzie, którzy mogą mieć wpływy na ludnośc. Jest jeszcze jedna kategorja ludzi, którzy nic nie robią dla P. W., a co gorsza szkodzą, są to ci, którzy uważają siebie za przewodników ludu, a dzięki tylko swemu zaslepieniu działają na szkodę tegoz ludu.

Wszystkie oddziały P.W. posiadają obecnie wszystkie przybory gimnastyczno - sportowe, dzięki czemu będą mogły rozwijać swoją tężyznę fizyczną, spryt i orjentację, a z tem i zdrowego ducha, bowiem tylko w zdrowem ciele może być zdrowy duch.

Równolegle do wychowania fizycznego idzie i praca nad wyszkoleniem wojskowym, to też wszystkie oddziały P. W, otrzymują bron małokalibrową celem ćwiczenia się w strzelaniu i wyrobienia się na dobrych strzelców jakich dzisiaj tak bardzo mało się spotyka. W obecnym roku przewidziana jest budowa strzelnic w trzech miejscowosciach: W osadzie Wierżbica, Jedlinsk i Przytyk.

W osadzie Wierzbica będzie budowana strzelnica małokalibrowa na boisku szkolnym obok którego powstanie również mały stadjon na którym będą uprawiane gry i zabawy, W miejscowości Przytyk budowana będzie strzelnica na gruntach ofiarowanych na ten cel przez gminę Przytyk, jak również i w miejscowości Jedlinsk. Strzelnice w miejscowości Przytyk i Jedlinsk będą dostosowane do strzelan małokalibrowych i do strzelan z broni wojskowej. Również i przytych strzelnicach powstaną stadjony urzędzone według wszelkich wymogów, bowiem place na ten cel przydzielone posiadają wszelkie warunki ku temu. Szczególnie w miejscowości Jedlissk stadjon taki będzie przedstawiał się imponująco ze względu na swe położenie oraz ze względu nato ze będzie położony nad rzeczką gdzie będzie można urządzic również dobre kąpiele rzeczne. Wierzę w to, że obywatele powyższych miejscowości będą popierać wszelkiemi siła materjalnemi i moralnemi wszystkie poczynania. Młodzież zaś zrozumie dobrodziejstwa dla nich z tego płynące wezmie się do pracy zamiast siedzieć w wolnych chwilach od pracy nieraz w dusznych ciemnych izbach grać w karty lub też uprawiać pijaństwo i oddawac się innym zabawom demoralizującym i deprawującym, a z czem idzie degeneracja żywotnych sił narodu. Przecież na stadjonach tych będą mieli strzelnice piłkę siatkówkę piłkę koszykówkę, rzuty dyskiem i oszczepem, a kiedy już dowoli na strzelają się i na skaczą wyrabiając mięśnie orjentację i spryt będa mieli również i pokarm duchowy w postaci odczytów oswiatowych.

Cwiczenia koncentracyjne oddziałów P. W. będą się obecnie odbywały często w powiecie Radomskim tak jakto zapoczątkowano. Do jednej miejscowości będą sciągane oddziały z innych niezbyt oddalonych. Ćwiczenia koncentracyjne mają na celu szkolenie oddziałów w większych grupach, a to ze względu na dosyć szczupłą ilość instruktorów, zapoznania się przez odnośne czynniki z poziomem wyszkolenia oddziałów i usuwanie braków możliwie w najkrótszym czasie. Wygłaszanie oddczytów dla większych zgrupowan ludzi co przy rozbrodnieniu oddziałów napo-

Czy popierasz pracę W. F. i P. W. wśród swego otoczenia — tam gdzie mieszkasz?

tykałoby wielkie trudności, a czasami byłoby to niemożliwym ze względu na małą ilość prelegentów jak również i na brak odpowiedniego czasu, następnie przy takich ćwiczeniach koncentracyjnych ćwiczący z różnych miejscowości będą się mogli wzajemnie poznawać poznawszy się zaś i widząc stopień swego wyszkolenia będą mogli wzajemnie współzawodniczyć.

Wierzę w to że społeczeństwo powiatu Radomskiego zrozumie doniosłość celu i zadania przysposobienia wojskowego i wszelkie poczynania w tym kierunku ludzi dobrej woli i niezmożonej pracy popierać będzie słowem i czynem.

—:·:—

Z DZIAŁALNOŚCI w NASZYM POWIECIE NAD P. W. i W. F.

W 1930 roku dokonana będzie budowa strzelnic małokalibrowych w miejscowościach: Wierzbica, gm Przytyk, Jedlińsk.

W niektórych miejscowościach, jak np. w Wierzbicy z inicjatywy Komendanta Obwodu P. W. i W. F. p. kpt. Galicy, obok budowy strzelnicy małokalibrowej powstanie i boisko t. j. stadjon sportowy, gdzie będą uprawiane wszelkie gry i zabawy sportowe (siatkówka, koszykówka, rzuty dyskiem, oszczepem i t. p.). Młodzież, która oddawała się bezmyślnemu wałęsaniu, bijatykom, a co gorsza (niekiedy) pijanstwu, będzie miała możność rozwijać się fizycznie i umysłowo, jakoteż przysporzy państwu dobrych wyćwiczonych strzelców. Nic dziwnego, że ogół obywateli tutejszej osady z p. Wójtem P. Dujko, pojmując doniosłość poczynań Komitetu Pow. P. W. i W. F., zorganizowali na miejcu Komitet budowy w następującym składzie: pan Gocel — kierownik techniczny, p. Wójt gm. Wierzbica Paweł Dujko — skarbnik, p. A. Chrząszcz — sekretarz, p. H. Gawroński, W. Lipiński W. Kwiecień - członkowie zarządu. Komitet budowy strzelnicy i boiska przystąpił już do pracy i należy się spodziewać poświęcenia i otwarcia strzelnicy w miesiącu maju 1930 r.



Drużyna P. W. przy siatkówce z obwod. komend. P. W. kpt. Galicą.

Gorąco życzyć należy wszystk im tym, którym dobro sprawy polskiej i wychowanie młodzieży leży na sercu, by za przykładem tamtejszego powiatu poszły nietylko inne powiaty, lecz wszystkie większe ludzkie osiedla.

W. G.

WRAŻENIA z I-szych ĆWICZEŃ BOJOWYCH.

(PATROL ZWIADOWCZY).

Niedziela 8.XII 1929 r. to dzień, który głęboko zaryłsię w duszy autora niniejszego artykułu. Słońce w tym dniu przekroczywszy granicę południa szybko schylało się ku zachodowi, kiedy nagle przed budynkiem szkoły powsz. w Rudzie Wielkiej zjawia się Oddział P. W. w liczbie 25 członków, którzy z bijącym sercem oczekują wyjścia z mieszkania swego Komendanta. Spojrzałem na zegar-była godz 14½. Porzuciłem łyżkę nie kończąc obiadu, gdyż była to godz., o której miał wyruszyć Oddział na oczekiwane z upragnieniem I-sze ćwiczenia bojowe. Zastępca mój z błyskawiczną szybkością zdał mi raport ze stanu Oddziału - brakowało 2. Witając Oddział spojrzałem na rozpromienione z radości twarze. Przypomniała mi się scena z r. 1920 przed zdobyciem pancerki litewskiej pod Oranami. Miałem wrażenie, że mamy podobny zamiar. Czułem, że każdy z członków P. W. tak głęboko przejął się swoją rolą, jak żołnierz, który naprawdę wąchał nieraz dym na froncie. Powtórzyłem im omawiane w przeddzień wieczór zadanie. Po wysłuchaniu na dany przezemnie znak, Oddział



Baon Rezerwistów maszerujący na ćwiczenia P. W.

jak piorunem rażony runął na ziemię ukrywając się już bojowo, przystąpić do wykonania poruczonego im zadania. Widać było jak z zapartym w sobie oddechem słuchają swego dowódcy, aby móc godnie z całą sumiennością i skrupulatnością wykonać jego rozkazy.

To też nie trzeba było długo czekać, aby się przekonać do jakiego stopnia zrozumieli swoje zadanie, jak potrafili wszyscy zachować się bojowo w marszu i z jaką dokładnością wykonywali swoje zadania. Aby mieć obraz powyższego wystarczyło popatrzeć z jakiem zrozumieniem i znajomością swego zadania posuwali się szperacze, jak umiejętnie posuwając się współdziałali z sobą utrzymując wciąż łączność wzrokową z Oddziałem. Czy patrząc na to dałbys wiarę czytelniku, że to był Jasiek Grzeliny i Franek Łukaszowej — 18-letnie chłopcy oderwani od pługa i cepów — od 2 miesięcy należący do Oddziału P. W.?

A czy myslisz, że pozostałych 23 gorzej od wspomnianych wykonywali wydane im rozkazy? Zapewniam Cię Czytelniku, że w tym Oddziale były tylko 2 rezerwistów jako d-cy drużyn. Gdybyś jednak widział w tym dniu powracający ten Oddział z ćwiczen — dumny z wykonania tak świetnie swego zadania — miałbyś wrażenie, że powracają po zdobyciu Samo-Sierry — niestraciwszy żadnego z kolegów. Dzwięczna melodja.

...dziewczęła zerkają z za płota... — dziarska postawa maszerujących, zwabiła moc widzów różnej płci i wieku, którzy podziwiali wynik pracy w ciagu tak krótkiego czasu, podkreslając doniosłe znaczenie organizacji P. W. dla dobra ukochanej naszej Ojczyzny jak również i dla dobra samej młodzieży — szczególnie poborowej. Wobec tego niech mi będzie wolno na łamach tej „Jednodniówki" podziękować za niestrudzoną pracę na tem polu Komendantowi Obwodu P. W. 72 p. p. Panu Kapitanowi Galicy, któremu to zawdzięczamy tak szybki rozwój Oddziałów P. W. w naszym powiecie Radomskim.

Ch.

PRZYSPOSOBIENIE WOJSKOWE KOLEJOWE.

Przed rokiem na terenie G. O. K. P. Radom powstało Ognisko K. P. W. jako organizacja mająca znaczenie dla pewnej zainteresowanej w jej istnieniu mniejszej lub większej grupy ludzi, lecz jako organizacja, która stanowić powinna objekt zainteresowania nietylko rzeszy kolejarzy, lecz szerszego ogółu społeczenstwa. Praca nad organizacją szła początkowo powoli, wobec konieczności usuwania rozlicznych przeszkód i uprzedzen na jakie nowopowstająca organizacja napotykała. Dzięki jednak pracy Naczelnika W-łu osobowego p Drzewieckiego członka Kom Rew. Okręgu i inż Janczura prezesa Okręgu, już w czerwcu 1929 r. powstał pluton cwiczebny, a w lipcu kompanja o sile 70 ludzi.

O zywotności organizacji niech świadczy szereg imprez sportowych jak „marszu szlakiem kadrówki, i przygotowywania do marszu „Sulejówek — Belweder" i tradycyjnego „Radom — Przytyk"



Inż. Swidzinski, por. rez. Prezes Koła b. Wojsk i rezerwistów w Radomiu."

Mimo trudności K. P. W. rozwija się pomyślnie przyciągając do swych szeregów i tych, którzy początkowo uprzedzeni uważając organizację za zbędną, gdyż jak twierdzili zbytecznem jest aby każdy obywatel umiał nosić i władać karabinem.

Były to uprzednio podyktowane róznemi względami, a pochodzące nietylko do jednostek ale organizacji.

Z drugiej strony brak zainteresowania sprawą tak poważną, który dawał się zaobserwować, był częsciowo wypływem tego, że nie wszyscy dokładnie wiedzieli czem jest w rzeczywistości K. P. W. jak pracuje, jakie ma potrzeby i jakie są rezultaty pracy. Na terenie O. D. K. wszyscy mieli i mają możność się o tem przekonać, a niech nie zapominają, że otwarte bramy organizacji zapraszają kazdego komu leży na sercu dobro i obrona komunikacji, kto pragnie oddać pomocną dłoń Polaka-Obywatela w tej cichej a ofiarnej i owocnej pracy dla dobra Ojczyzny

B.

UCZ SIĘ STRZELAĆ i DOSKONAL SIĘ W TEJ SZTUCE!

Zagranicą, szczególnie w Szwajcarji, Francji, Anglji, Belgji, Niemczech, Holandji, Ameryce, a nawet i w Bolszewji sprawa nauki strzelania jest odpowiednio zrozumiana i wysoko postawiona. Tam strzelac musi umieć kazdy obywatel Zamiłowanie do tego szlachetnego i pozytecznego sportu jest wielkie. W panstwach tych strzela stary i młody, nie wyłączając ludzi o bardzo szczupłych srodkach materjalnych.

Kazdą chwilę wolną od zajęć codziennych, a szczególnie święta, starają się tam wykorzystać na doskonalenie się w sztuce strzelania i na zawody strzeleckie.

We Francji istnieje około 5.000 strzelnic, dostępnych dla ogółu.

Niemiecki związek miłosników broni małokalibrowej liczy zgórą sześćset tysięcy członków, nie licząc innych stowarzyszen sportowo - strzeleckich używających broni o większym kalibrze.



Oddziały P. W. Panstwowej Wytwórni Broni w Radomiu z kom. oddziałów inż. Swidzinskim.

W Anglji, która nie bierze udziału w międzynarodowych zawodach strzeleckich, sport ten jest również bardzo wysoko postawiony. Pierwsze angielskie Nar. Zaw. Strzel. odbyły się tam w roku 63, jeszcze z broni kapiszonowej. Żyje strzelec weteran, który brał udział w pierwszych angielskich Nar. Zw. Strzel. i żadnych od tego czasu do dnia dzisiejszego nie opuścił.

We Francji nauka strzelania jest obowiązkowa we wszystkich szkołach od początkowych włącznie. Co rok odbywają się tam przymusowo wewn. i międzyszkolne zawody strzeleckie, dla kazdej kategorji szkół osobno, to też Francja w strzelaniu małokalibrowem przoduje.

Narodowe Zawody Strzeleckie są wszędzie wielkiem świętem gromadzącem dziesiątki tysięcy strzelców.

W małej Szwajcarji ilość czynnych uczestników na takich uroczystościach przekracza 40 tysięcy osób.

Nic więc dziwnego że Szwajcarja przoduje na międzynarodowych zawodach, odbywających się corocznie od 1897 roku. Przez cały ten czas w strzelaniach zespołowych z broni długiej szwajcarzy raz tylko ustąpili pierwszeństwa Francji i dwa razy Stanom Zjednoczonym. Szwajcarscy strzelcy pistoletowi, szczególnie w ostatnich czasach, również dzierżą palmę pierwszeństwa.

Ze zrozumiałych względów w Polsce sport strzelecki powstaje dopiero po wojnie. Właściwa praca w tym kierunku rozpoczyna się od roku 1924, od Pierwszych Narodowych Zawodów Strzeleckich we Lwowie. Od tego czasu stale choć powoli idziemy naprzód. U ogółu społeczeństwa daje się zauważyć wielki brak zainteresowania do tego tak pożytecznego sportu. Przez sześć lat pracy ilość strzelających nie wiele powiększyła się, strzelnic mało przybyło. Wprawdzie rekordy padaja, lecz jest to rezultat pracy jednostek. Na Nar. Zaw. Strzel., na tym przegladzie i próbie sił strzeleckich spotyka się prawie te same twarze. Narybek jest bardzo mały i zupełnie słaby.

To samo tylko jeszcze w większym stopniu, daje zauważyć się na terenie Radomia. Miejski Komitet P.W. i W.F. wybudował bardzo ładną strzelnicę małokalibrową, zaopatrzył ją w broń i oddał to wszystko do uzytku ogółu. Komendant Obwodu P.W. i W.F. 72 p. p. urządza zawody, lecz strzelających jest bardzo mało. Młodzież szkolna, ta przyszłość Narodu, nie strzela zupełnie.

W roku zeszłym zawiązano w Radomiu Sportowy Klub Strzelecki, który przy bardzo szczuplej ilości członków (strzelało naprawdę tylko 8 osób) może poszczycić się poważnemi sukcesami. Na zawodach wojewódzkich w Kielcach, przy spotkaniu z czołowymi strzelcami Polski, S. K. S. zdobył dla Radomia 16 nagród. Na ogólnopolskich zawodach we Lwowie, dokąd z braku funduszów pojechały tylko 2 osoby, Radom zdobył w kobiecych mistrzostwach jedno pierwsze i jedno drugie miejsce, oraz w konkurencji męskiej jedno drugie.

Oprócz tego na zawodach P.W. i W.F. zespół szkolny radomski spisał się bardzo dzielnie, zdobywając kilka nagród.

Jak z tego widzimy plon krótkiej pracy jest bardzo obfity.

Nadchodzi wiosna, czas najodpowiedniejszy do strzelania, **a więc do pracy!** szczególnie ci, którzy nie zrobili tu jeszcze pierwszych kroków. **Kto raz rozpocznie uprawiać strzelectwo, a posiada natyle silnej woli by pokonac pierwsze trudności i niepowodzenia, napewno uprawiac będzie ten sport z wielkiem zamiłowaniem.**

Dobrym strzelcem moze zostać każdy, za wyjątkiem ludzi specjalnie upośledzonych, gdyż niepotrzeba tu żadnych zdolnosci ani talentu.

W systematycznym i wytrwałym treningu niech nam przyświeca nadzieja stopniowego posuwania się naprzód i zdobywania sobie coraz lepszych miejsc wśród starych i zaprawionych już strzelców.

Strzelnica jest otwarta od godz 14-ej codziennie, a w święta cały dzień, niech więc każdy zastosuje się do wezwania tam uwidocznionego **„Wstąp i naucz się strzelac.** Ci zaś, którzy już tę sztukę posiadają, niech doskonalą się w myśl hasła, które widziałem wypisane na jednej ze strzelnic **„Cwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie".** *S. B.*

PRACE P. W. i W. F. w ZWIĄZKU STRZELECKIM
OBWODU ZAGOŻDŻON pow. Kozienice.

Obwód Związku Strzeleckiego przy Panstw. Wytwórni Prochu i Mat. Kruszących w Zagożdżonie został utworzony w miesiącu maju 1929 r. i jest pod troskliwą opieką Naczelnego Dyrektora P. W. P. pana inż. Jana Prota mjr. dypl. rez.

Zarząd Obwodu stanowią:

1. Pan Rakowicz Zygmunt kpt. rez. i Dyrektor P. W. P. Kierownik Obwodu.
2. Goszczynski Adam kpt. rez. i Komend. Straży Bezp. P. W. P.—Wicekierownik Obw.
3. Lipko Zdzisław ppor. rez. i Z-ca Straży Bezp. P.W.P. K-dant Obwodu.
4. Biermanski Tadeusz rtm rez. i Ref. Pers. P.W.P. Skarbnik Obwodu
5. Sokalski Jan por. rez. i Z-ca Kier. Wydz. Gosp. P.W.P. Skarbnik Obwodu.
6. Inż. Kardaszewicz Wład. por rez. i Kier. Dynamonu P. W. P.—członek Obwodu.
7. Inż. Zalewski Janusz lesniczy członek Obwodu.



Drużyna na cwiczeniach P.W. w obozie letnim

Obecny stan liczebny Obwodu jest około 400 członków czynnych, biorących udział w pracach P. W. i W.F. oraz 250 członków wspierających.

Dzięki jak wyżej nadmieniłem przychylnemu stanowisku Dyrekcji, Obwód uzyskał bezpłatny lokal, oraz korzysta z posiadanej broni i urządzeń nadających się do celów P. W.

Stan wyszkolenia oddziałów jest b. dobry tak pod względem wojskowym jak również i sportowym, czego dowodem są nagrody i dyplomy uzyskane w różnych współzawodnictwach jak: Kadrówka, Belweder, Poznań i cały szereg innych, mniej lub więcej ciężkich konkurencjach.

Jedynie daje się odczuwać brak funduszów na umundurowanie. Dzięki sprężystości Komendy Obwodu Strzelcy w 30% są umundurowani własnym kosztem co szczególnie przyjemny czyni widok podczas zbiórki, na którą w samym Zagożdżonie staje około 200 Strzelców.

Pozatem Kierownictwo przystępuje w najbliższym czasie oczywiście przy wybitnej pomocy Dyrekcji P. W. P. do budowy własnego domu oraz Strzelnicy małokalibrowej. Posiada przytem doskonale urządzone boisko słowem, Zagożdżon daje sobie radę.

Obecnie po unormowaniu tych spraw na miejscu w samym Zagożdżonie, Kierownictwo Obwodu szczególnie w osobach: Vicekierownika Obwodu kpt. Goszczyńskiego i Komendanta Obwodu ppor. Lipki bardzo energicznie przystępuje do reorganizacji i pchnięcia naprzód prac w podległych oddziałach.

Z. L.

Z działalności Powiatowego Komitetu P. W. i W. F. w Kozienicach.

Piowiatowy Komitet P. W. i W. F. w Kozienicach zorganizowany w roku 1926, w czasie swego trzechletniego istnienia, mimo trudności materjalnych, dąży stale naprzód w pracy swojej. Wyniki tej pracy, acz nie bardzo reklamowane, są dziś już widoczne. Miasto Kozienice odstąpiło Komitetowi obszerny plac (225 m. x 125 m.) pod boisko położone wśród lasu, tuż obok miasta. Boisko to ogrodzono i wzniesiono na niem strzelnicę małokalibrową o 3 stanowiskach. Przewiduje się na tem boisku również i kort tenisowy. Doprowadzenie boiska do stanu właściwego wymaga jeszcze sporo nakładu pracy i funduszów, o które Komitet usilnie zabiega. W Zwoleniu, obok szkoły rolniczej, zbudowano również strzelnicę małokalibrową o 1 stanowisku. Sprzęt P. W. i W. F. powiększono do 16 karabinów, a strzelnic pokojowych do 14. Pomocniczy sprzęt posiadają wszystkie oddziały P. W. Oddziałów tych jest na terenie powiatu 24, o liczbie członków 560. Podoficerów zawodowych pracuje 2, a podoficerów kadry półzawodowej 8. Prócz tego procują podoficerowie kadry honorowej, którzy przeważnie są dowódcami oddziałów P. W. Oficerami instrukcyjnymi w tem trzechleciu byli: por. Bielawski, por. Broniewski, obecnie jest ppor. Muszyński.

Każdego roku odbywają się zawody następujące: a) Powiatowy bieg na przełaj — b) Sztafeta międzypowiatowa Radom—Kozienice, c) Bieg sztafetowy Kozienice — Głowaczów, a w roku 1929 wprowadzono d) Bieg kolarski.

W sztafecie międzypowiatowej Radom — Kozienice zdobyła nagrodę trzykrotnie Straż pożarna w Kozienicach. W biegu sztafetowym Kozienice—Głowaczów zdobył trzykrotnie nagrodę wędrowną hufiec gimnazjalny w Kozienicach.

W r. 1929 zorganizowano I Święto powiatowe P. W. i W. F., które zgromadziło około 420 członków P. W. a do zawodów stanęło 150 osób. Nagrody w tem święcie zdobyli: za strzelanie z broni długiej „Strzelec" z Zagożdżona za marsz 10 km. — również Zagożdżon.

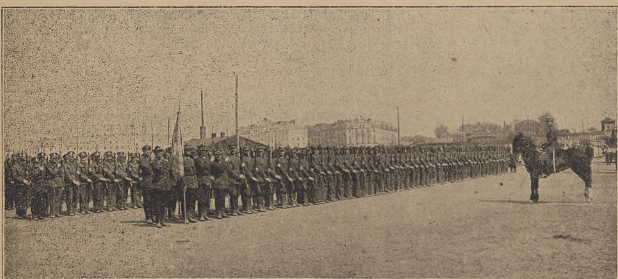
Każdego roku wysyła Komitet zespoły na zawody do Radomia i Kielc.

Również nasze drużyny biorą rokrocznie udział w marszu Kadrówki i w marszu Sulejówek — Warszawa.

Odnoszenie się społeczeństwa do prac Komitetu jest nader sympatyczne; propaganda w tym kierunku jest żywą, w której wybitnie bierze udział Nauczycielstwo powiatu, co należy wyraźnie podkreślić.

Po obecnie dokonanej organizacji Komitetetu, mamy pełną nadzieję, że Komitet w pracy nie tylko nie ustanie ale rozwinię ją jeszcze szerzej i głębiej.

K. in.



Baon P. W. Państwowej Wytwórni Broni.

Powiatowy Komitet W. F. i P. W. w Kozienicach.

Dnia 26 lutego pod przewodnictwem starosty Kowalskiego odbyło się posiedzenie Powiatowego Komitetu na którym licznie zebrali sie przedstawiciele władz miejscowych oraz przybyli z Radomia w zast. d-cy 72 p. p. ppłk. Lipiński i kpt. Galica Obwod. Kmdnt. P. W. Przewod. p. starosta zwrócił się z apelem do Komitetu prosząc Komitet o intenzywną pracę na polu W. F. i P. W. zapewniając ze swej strony całkowitą pomoc i kierownictwo tą zwniosłą pracą przysp. wojsk. i wych. fiz.

Po złożeniu sprawozdania przez p. Kmdnta ppor. Muszyńskiego, ułożono plan pracy na rok 1930. Postanowiono wykończyć stadjon sportowy oraz na terenie powiatu wybudować trzy strzelnice małokalibrowe.

Przysposobienie Wojskowe i W. F.
Zw. Strzeleckich pow. Kozienice.

Praca P. W. i W. F. Związku Strzeleckiego na terenie Związku Strzeleckiego Obwodu Kozienice, pragnę scharakteryzować rozwój samego Obwodu Związku Strzeleckiego — w przekonaniu, że jako organizacja powołana przedewszystkiem dla prac P. W. i W. F. w Państwie, wywalczyła już sobie prawo obywatelstwa. Naczelnym zadaniem Związku Strzeleckiego jest przygotowanie całego Narodu do walki oraz odciążenie budżetu Państwa przez skrócenie służby wojskowej ćwiczącym w oddziałach P. W.

Obwód Kozienice należy zaliczyć do najstarszych na terenie Rzeczypospolitej, — mało — należy podkreślic, że członkowie Zarządu tegoż Obwodu, ob. prezes Studzinski Karol i b. K-t Obwodu ob. Rakowski Władysław, są założycielami Związku Strzeleckiego w 1918 r.

Garsc, — jak zwykle ludzi dobrej woli z Prezesem Dr. Dłuskim Kaz. na czele, podjęli wielką myśl, dzis tak w Polsce aktualną, stworzenia organizacji, której zadaniem jest wychowanie młodzieży w duchu Odrodzonej Młodej Polski.

Dziś jest nas 300 000 — karna armja strzelecka, — stojąca ne stanowisku panstwowotwórczym, gotowa kazdej chwili stanąć na rozkaz swego Ukochanego Wodza i Pierwszego Komendanta.

Obwód nasz wytrzymał najcięższe ciosy zadawane ze wszystkich stron, a więc z prawej i lewej, od góry oraz do dołu, — gdy „karzełki" terenowe starały się rozbić go i zdeprawować dusze młodzieży garnącej się pod sztandar strzelecki.

My strzelcy chwyciwszy jednak karabin do rąk w 1914 r. — wydrzeć go sobie nie damy. Krwawe marsze strzelców są Polsce dobrze znane z cząsów gdy każdy odcinek ziemi Ojczystej musieli opłacać krwią i śmiercią najlepszych swych braci My Polski darmo nie dostaliśmy i dlatego doceniamy wolność tak drogo opłaconą.

Jestesmy zatem zawsze gotowi stanąc w obronie całości jej granic, jakoteż nie damy rozsadzić jej od wewnątrz.

Do tego przygotowuje nas służba strzelecka W pierwszym rzędzie opanowanie karabinu, wyrobienie celnosci przy oddaniu strzału, następnie trenowanie w marszu nóg co dla piechura jest koniecznym i nieodzownym środkiem w odniesieniu zwycięstwa nad przeciwnikiem, oraz przyzwyczajenie się do znoszenia niewygód i poznanie terenu przez ćwiczenia polowe.

Każdy strzelec winien mieć zatem celne oko i wytrenowane w marszu nogi.

Pracę tę obwód Kozienice rozpoczął od 1919 r. — wówczas kiedy jeszcze nie było mowy nie tylko o Komitetach P. W. i W. F., lecz nawet i o Oficerach Instrukcyjnych. W tym stanie obwód w 1920 r. oddał pod rozkazy Naczelnego Wodza dobrze wyszkoloną kompan.ę strzelecką złożoną z 240 strzelców, która po dwutygodniowych ćwiczeniach została odkomenderowana na front.

Pracę Obwodu podzieliłbym na cztery etapy:

I. Od 1919 r. do 1921 r. t. j. do czasu powrotu sztrzelców z frontu. Obwód pracuje nader intensywnie.

II. Od 1921 r. do konca 1922 r. Czasy największego rozrostu Obwodu i prac P. W. i W. F. gdzie w 24 oddziałach liczy Obwód 1200 członków. W pracy tej oddali wielkie usługi prez. Studzinski K. i Komendanci Rakowski, Sitkowski i Janeczek oraz ówczesny Oficer Instrukcyjny p. kpt. Dziadosz.

III. Początek 1923 r. do 1926 r. — zupełny upadek Obwodu z powodu braku Komendanta.

IV. Od maja 1926 r. Obwód budzi się do zycia porwany entuzjastycznie zwycięstwem majowem. Na czele staje ob. prez. Studzinski K. i K-t J. Sitkowski, z dość aktywnym Zarządem. Następnie od 1927 r. daje się zauważyć lekkie osłabienie pracy licznych oddziałów, szczególnie w pracach P. W. i W. F.

Obecnie praca zaczyna przybierać konkretne formy od czasu mianowania na stanowisko Komendanta Powiat. P. W. i W. F. p.ppor. Muszynskiago Józefa i odpowiednią ilosc podoficerów kadry zawodowej i półzawodowej. Jest nadzieja, że oddziały wzmogą swą działalność.

Do aktywnych odziałów należy zaliczyć: Oddział Kozienice z K-tem Kibilskim Janem, oraz Oodział Brzóza z K-tem Fabisiewiczem Stanisławem.

Obwód liczy odziałów 16 — członków 600. Z których 200 wspierających i 280 czynnych lecz jeszcze nie cwiczących oraz 120 ćwiczących.

Cwiczenia w oddziałach odbywają się 3 razy tygodniowo 2 godziny według rozkładu zajęc nadesłanego przez Komendanta Pow. P. W.

Świetlicę posiadają oddziały: Kozienice i Brzoza. Nadto Odział Kozienice posiada własną orkiestrę mandolinistów — dyrygent T. Musiał.

Strzelcy Obwodu Kozienice brali udział we wszystkich imprezach, marszach ·biegach, strzelaniach urządzanych przez Komitety Powiat. Kozienic i Radomia. Obwód Kozienice zdobywa lwią częsc nagród w r 1927 w swięcie P. W. w Radomiu. Obecnie w tej szlachetnej walce przoduje Zagożdżon, jednak nalezy przypuszczac, że strzelcy Obwodu Kozienice przy pierwszej sposobnosci wykazą uzupełnienia swych braków.

Reasumując powyższe dochodzimy do wniosku, że prace P. W. i W. F. na terenie pow. Kozienickiego rozpoczęli strzelcy, w której przodują.

Dla bezstronności muszę dodać, że olbrzymie zasługi w pracach Zw Strzel. położył długoletni prezes ob. Studzinski Karol i stwierdzić należy szczerze, że jest On duszą organizacji. *J. W. S.*

Przysposobienie wojskowe w państwach sąsiednich.

W Niemczech.

Panstwo niemieckie graniczące z Polską na przestrzeni 1200 km. położone w Europie środkowej oparte na południu o Alpy, na północy o Górny Ren, dzięki zbiegowi różnorodnych czynników społecznych i geograficznych zdobyło sobie przed wojną przodujące miejsce wśród panstw europejskich.

Organizacja życia panstwowego, opierająca się na trwałych fundamentach solidarnosci, dokładności, pracowitosci oraz wysokiego wyrobienia obywatelskiego i narodowego, była zawsze wzorem dla innych, — po wojnie swiatowej w życiu wewnętrznem zapanował pewien bezład ale przy pomocy starych, głęboko w dumę niemiecką wszczepionych zasad dyscypliny i karności, powrócili do dawnych norm.

Niemcy kierowani myślą o odwecie i do powrócenia do dawnych granic całą swą wolę i energję skierowują ku utworzeniu silnej organizacji wojskowej, opartej na uzbrojeniu całego narodu i w tym kierunku poważne czynią postępy.

Już w roku 1926 niemieckie „Związki Sportowe" wynosiły sześć i pół miljona, a dzięki zrozumieniu ćwiczen cielesnych przez systematyczną i wytrwałą pracę, na tem polu, zdołali stworzyć typ obywatela-zdrowego i zahartowanego.

Rzesza niemiecka po klęsce w 1918 r. związana traktatem Wersalskim, ograniczającym ich siłę zbrojną do 100 tysięcy — zwróciła swój wysiłek na organizowanie potajemnej siły zbrojnej, składając całą pracę przysposobienia wojskowego na inne organizacje cywilno-wojskowe. Najsilniejszym stowarzyszeniem jest Stalhelm, pod którego wpływami znajduje się cały szereg innych stowarzyszen, zadaniem związku jest przygotowanie wojskowe młodzieży i uzupełnienie wiadomosci byłych żołnierzy. W tym celu urządza się różne kursy P. W. od 4 tygodni do 3 miesięcy.

Członkowie organizacji zorganizowani są według rodzajów broni, na plutony—kompanje, na czele których stoją oficerowie rezerwy.

Związki oficerskie prowadzą scisłą ewidencję oficerów, obsadzając nimi stanowiska dowódców, a uchylenie się oficerów od prac w przysposobieniu wojskowem pociąga za sobą bojkot towarzyski oraz wykluczenie ze związku. Zawdzięczając oficerom i podoficerom rezerwy, którzy po przeszkoleniu swoim na różnych kursach zajmują się szkoleniem młodzieży, dzięki temu wyszkolono kilka miljonów ludzi.

W roku 1919 powstał niemiecki Związek Narodowy Młodzieży, którego członkiem może byc każdy Niemiec, który ukonczył 12 lat życia. Głównym celem jest wszczepiać myśl narodową i obywatelską, przy jednoczesnem udoskonaleniu członków pod względem fizycznym, obywatelskim i duchowem. Młodzież zbiera się 2 razy w tygodniu na ćwiczenia, a w niedziele i swięta, przeprowadza się zajęcia praktyczne na ćwiczenia bojowe pod kierownictwem władz wojskowych.

Opiekunami stowarzyszen cywilno-wojskowych są niemieccy własciciele majątków ziemskich i przemysłowcy, którzy materjalnie pomagają, pożyczając koni, samochodów i t. p.

Zawdzięczając oficerom i obywatelom ziemskim organizacje są ich kosztem utrzymywane i posiadają wyekwipowanie wojenne jak uzbrojenie i ekwipunek, a często ukryte działa, ciężkie karabiny maszynowe i płatowce, tworzą prawdziwe Arsenały Wojenne.

Armja stała „Reichswehra" składa się przeważnie z ochotników do 12 letniej służby i jest raczej kadrą oficerów i podoficerów. Niemcy obecnie posiadają około 5 miljonów wyszkolonych obywateli, mogących w każdej chwili uformować potężną armję.

Przygotowanie do wojny jest prowadzone ku zdobyciu dawnej świetnosci, a naród niemiecki dzięki wrodzonej pracowitości, wytrwałości, wielkiemu wyrobieniu duchowemu i obywatelskiemu, pomimo poniesionej klęski, zdołał częściowo osiągnąć swój cel — a w organizacji przysposobienia wojskowego, dał rozwiązanie problemu „Naród pod Bronią".

w Czechosłowacji.

Czechosłowacja ma przeszło 14 miljonów ludności liczy zaledwie 6 i pół miljona czechów. Położenie wewnętrzne tego państwa jest dość trudne.

Ze względu na trudnosci budżetowe rząd w roku 1920 ustalił, ze czas służby wojskowej, z każdym rokiem będzie się zmniejszał tak, aby dojść do 14 miesięcy służby wojskowej. W związku z tym wydano Ustawę o obowiązkowem P. W., gdzie od roku 18 życia, młodzież przedpoborowa miała przechodzić wyszkolenie obowiązkowe w ośrodkach szkolnych w każdej gminie.

W roku 1927 zniesiono przymusowe P. W., a szkolenie na polu wychowania fizyczkego ma się odbywać w Towarzystwach i sportowych.

Już przed wojną istniały potężne organizacje, jak „Sokoł", który posiada piękną kartę w historji, którego celem było nie tylko gimnastyka, lecz także ćwiczenia wojskowe oraz podniesienie swiadomości narodowej.

Dzis „Sokół" czeski zorganizowany w bataljony jest potężną organizacją bezpartyjną i do zajęć jego należą strzelanie, ćwiczenia z bronią i ćwicenia polowe. Ostatnio pozakładano związki sokolskie w tych miejscowościach, gdzie przewaza żywioł niemiecki, w tym celu, aby zczechizować niemców — oprócz sokoła istnieją jeszcze inne organizacje jak „Czechosłowacki Orzeł" jest stowarzyszeniem kulturalnym dla cielesnego i moralnego kształcenia młodzieży popierany przez rząd czeski.

Wychowanie fizyczne jest wysoko postawione zawdzięczając szkołom, w nich bowiem od najmłodszych lat (freblówki) młodzież nabiera zamiłowania do ćwiczen cielesnych. Ostatnio istnieje tendencja do przymusowego P. W. młodzieży w celu skrócenia służby wojskowej.

Najłatwiejszym ułatwieniem szkolenia p. w. jest wielka ilość oficerów i podoficerów w czeskiej armji czynnej. W r. 1925 było 10.000 oficerów i 36.000 podoficerów obok 63 tysięcy żołnierzy czyli 1 oficer przypadał na 6 żołnierzy.

Praca rządu czechosłowackiego zarówno w armji jak i w organizacjach P. W. ma na celu zjednanie wszystkich narodowości zamieszkujących Czechy dla ideologji narodu panującego.

w Niemczech.

Litwa Kowieńska liczy 2 miljony ludności w tej liczbie 75% Litwinów, Polaków 10% innych narodowości 15%.

Państwo litewskie szukając swych dróg zbiżenia z Niemcami i Rosją, obróciło się ostatnio przeciw Polsce. Gnębienia Polakow, odbieranie ziemskiej własności wynarodowienie dzieci w szkoła, prześladowanie dzieci w szkołach, prześladowanie wszystkiego co polskie — są to fakty zbyt swieże i znane, aby je było trzeba wspominać.

Mając litwinów, jako sąsiadów usposobionych nie tylko źle, ale wrogo musimy bacznie śledzić za rozwojem ich życia wojskowego.

Służba wojskowa w piechocie trwa 18 miesięcy, w innych broniach 2 lata. Szczególnie kładzie się nacisk na przysposobienie wojskowe, które spoczywa w ręku Związku Strzeleckiego. Regulamin tak określa organizację Związku. Celem jego jest bronić największy skarb narodowy, zwiększyć szeregi obrońców przez wzmocnienie sił duchowych obywateli, rozwijać siły fizyczne i uczyć od wczesnych lat rzemiosła wojennego.

Instrukcja zaleca prowadzenie walki z „wrogami" narodowości litewskiej, z bolszewikami, Polakami i innymi.

Członkowie strzelca zwani „Szaulisami" muszą przez 5 lat ćwiczyć w P. W. w oddziałach tak zwanych frontowych, następnie po zdaniu egzaminu przechodzą do oddziałów niefrontowych, gdzie ćwiczą przez 8 lat. Związek Szaulistów jest organizacją bezpartyjną i liczy obecnie 20 tysięcy członków w tem około 15 tysięcy ćwiczących.

Ministerstwo Obrony Kraju popiera tę organizację, oddając do ich dyspozycji oficerów lub specjalistów oraz pomoc pieniężną Każdy członek przy wstąpienin wpłaca 15 litów za co otrzymuje mundur, gdyż wszyscy członkowie chodzą umundurowani i posiadają własne konie a furaz dla koni jest dostarczany kolejno przez gospodarzy. Ćwiczenia odbywają się 2 razy w tygodniu, a często wspólnie z wojskiem. Na zjazdach Związku prelegenci nawołują do gotowości bojowej, aby z chwilą otrzymania rozkazu ruszyli wszyscy odebrać Wilno.

Związek Strzelecki oprócz wyszkolenia, prowadzi intensywny wywiad na naszym pograniczu, uciekając się przytem do dywersji. Bandyckie napady na placówki polskie, uprowadzenie żołnierzy z pogranicza, mordy osadników I. T. P. ilustrują działalność „społecznego" Związku „Republiki Litewskiej".

Pierwsze wiosenne zawody strzleckie.

W dniu 22 i 13 marca b. r dla uczczenia Imienia Marszałka Polski odbędą się „Pierwsze Wiosenne Zawody Strzeleckie" w Radomiu na strzelnicy przy ul. Piaski i w koszarach 72 pułku piechoty.

Będzie to pierwsza próba po przerwie zimowej.

W zawodach tych mają prawo brać udział wszyscy zamieszkali na terenie Komendy Obwodu P. W. i W. F. 72 pułku piechoty.

Zgłoszenia przyjmuje kancelarja Komendy Obwodu P. W. i W F. 72 pułku piechoty przy ul. Jacka Malczewskiego (Warszawska) Nr. 15, w ośrodku W. F., a w dniu zawodów na strzelnicy. Zapisy zostają zamknięte w godzinę po rozpoczęciu danego strzelania.

Wpisowe 2 zł., młodzież szkolna i członkowie organizacji P. W. płacą połowę.

CZY ZDAJESZ SOBIE SPRAWĘ JAK SZKODLIWYM JEST ALKOHOLIZM i WOGÓLE NAŁOGI?

Czy poświęcasz przynajmniej piętnaście minut codziennie na gimnastykę lub sporty?

PROGRAM STRZELANIA.

A. Broń długa dowolna małokalibrowa (22').

1. Strzelanie pań dnia 22 od godziny 14-tej. Odległość 50 mtr. postawa stojąc z wolnej ręki, tarcza 50 cm., 20 strzałów w 2 serjach i 3 próbne do serji.

2. Strzelanie młodzieży szkolnej dnia 22. od godziny 14-tej. Odległość, postawa i tarcza jak do strzelania pań.' 10 strzałów i 3 próbne. Strzelanie to będzie oceniane podwójnie.

a) Zespołowe. Zespół złozony z 5 uczni jednej szkoły, do oceny wyników trzech najlepszych Ilość zespołów nieograniczona.

b) Jednostkowe, które odbędzie się razem z zespołowem. Uczestnicy zespołów nie strzelają powtórnie, lecz mają zaliczony wynik ze strzelania zespołowego.

3. Strzelanie dla wszystkich, dnia 23, o godzinie 8-mej. Odległość 50 mtr. Tarcza 20 cm. 2 serje po 10 strzałów stojąc i 2 serje leżąc z wolnej ręki oraz najwyżej po 5 próbnych do każdej postawy.

B. Broń krótka dnia 23. godzina 8-ma.

1) Pistolet dowolny, odległość 50 mtr., tarcza 50 cm. 4 serje po 10 strzałów i najwyżej 3 próbne do każdej serji.

2) Broń krótka wojskowa: Pistolet lub rewolwer dowolny, o kalibrze nie mniejszym jak 7 mm., lufa nie dłuższa jak 20 cm., odległość 20 mtr., tarcza 30 cm.— 12 strzałów w 2 serjach i najwyżej 3 próbne Czas strzelania każdej serji 6 m.

Uwaga: Czas strzelania jednej serji 10 strzałowej nie może przekraczać 15 m.

Obowiązuje regulamin ostatnich Narodowych Zawodów Strzeleckich z r. 1928. Amunicję można nabywac na strzelnicy.

Podobno 72 pułk piechoty i młodzież szkolna ma na tych zawodach wystąpić bardzo licznie.

Przypuszczamy więc, że ujrzymy nowe gwiazdy strzelectwa, które po odpowiednim treningu zajaśnieją przy wystąpieniach na zewnątrz.

KRONIKA.

Przysposobienia Wojskowego w Radomiu.

W styczniu b. r. przy Obwodowej Komendzie P. W. w Radomiu odbył się kurs uzupełniający P W. 2-go stopnia dla członków rocznika 08, którzy po ukonczeniu kursu w liczbie 50 otrzymało 3-miesięczne odroczenie służby wojskowej.

• • •

25 maja b. r. odbędzie się otwarcie Osrodka Wychowania Fizycznego na ul Malczewskiego 15. W Ośrodku miescić się będzie kancelarja oficerów P. W. oraz sala wykładowa do ćwiczen i sala gimnastyczna, obok Ośrodka boisko do ćwiczen i kort tenisowy. W Osrodku będą mogły ćwiczyć wszystkie organizacje w. f. i p w.

• • •

Obwodowa Komenda P. W. w dniu 25 lutego b. r. uruchomiła 3-tygodniowy kurs strzelecki dla 50-ciu członków P. W. Zakonczenie kursu nastąpiło 15 marca dwudniowemi zawodami strzeleckiemi.

• • •

Swięto W F. i P. W. w Radomiu w obecnym roku odbędzie się dnia 25 maja—w którem wezmą udział wszystkie szkoły i organizacje P. W.

• • •

W miesiącu kwietniu odbędzie się przy Obwodowej Komendzie P. W. dwudniowy kurs informacyjny dla dowódców jednostek i instruktorów P. W.

• • •

Strzelnica małokalibrowa na ul. Piaski jest stale otwarta w dnie powszednie od godziny 14-tej do godziny 18-tej W niedziele i święta od godziny 10-tej do godziny 17-tej gdzie na miejscu można otrzymać amunicję.

• • •

Kancelarja Obwodowej Komendy i Komendantów P. W. na Miasto i Powiat Radom mieszczą się w Ośrodku W. F. i P. W. ul. Malczewskiego 15, telefon 495, gdzie należy się zwracać we wszystkich sprawach w. f. i p. w.

• • •

W kwietniu b. r. odbędzie się otwarcie strzelnicy małokalibrowej w Kozienicach.

• • •

Wszyscy członkowie P. W. pragnący nabyć mundurek p.w. za 22 zł. rozłożone na 5 miesięcy winni się zgłosić w Obwodowej Komendzie P. W.

• • •

W miesiącu lipcu jak zwykle odbędą się obozy letnie dla hufców szkolnych i dwu tygodniowe dla młodzieży P. W pozaszkolnej.

• • •

Z okazji Imienin Marszałka Piłsudskiego dnia 22-go i 23-go marca odbędą się zawody strzeleckie na strzelnicy małokalibrowej dla pań i panów.

• • •

W dniu 23 marca z okazji imienin Marszałka Piłsudskiego odbędzie się tradycyjny marsz organizacji P. W. i W. F. na szlaku „Przytyk—Radom".

Ulgi w służbie wojskowej.

Poborowi z wyszk. p w. w zakresie szkoły rekruta.

Przywileje dla I-go stopnia:

a) otrzymanie urlopu okolicznościowego na święta między innemi i na święta p. w. tego rejonu, z którego poborowy pochodzi,

b) pierwszeństwo w przyjmowaniu do szkół podoficerskich,

c) w szkole podoficerskiej, w razie dobrych postępów, przyspieszenie awansu na st. szeregowca w ramach ustawy o prawach i obowiązkach szeregowych W. P.,

d) otrzymywanie zezwolen na wychodzenie z koszar, jak również otrzymywanie przepustek w niedzielę i święta i t. p. już w okresie rekruckiego szkolenia,

e) w miarę możności — zwolnienie z cięższych robót porządkowych.

Dla II-go stopnia:

a) w piechocie—skrócenie służby w szeregach o 3 miesiące (obecnie są wcielani do wojska o 3 mies. później od swych rówieśników a koncza służbę jednocześnie z nimi).

b) w kawalerji — wobec tego, że wyszkolenie konne wymaga dłuższego czasu - ci, którzy mają ogólne wyszkolenie II-go stopnia, otrzymują tylko przywileje jak dla stopnia I-go. Ulgi dla tych, którzy otrzymali wyszkolenie konne, mają być określone później.

c) w artylerji -- skrócenie czasu służby w szeregach o 3 miesiące przez urlopowanie, o 3 miesiące wcześniej przed terminem zwolnienia do rezerwy.

d) w lotnictwie — otrzymują ulgi jak w piechocie.

— Jednakże dla tych, którzy ukończyli szkoły pilotów lub szkoły mechaników, znajdujące się pod kontrolą Dep. Lotn. M S. Wojsk., skrócono służbę o 12 miesięcy przez wcześniejsze urlopowanie, t. j. zwolnienie z szeregów po pierwszych 12 mies. służby.

e) w inżynierji — w wojskach łączności — tak jak w piechocie tylko zamiast o 3 mies. — skrócenie czasu służby o 2 mies.; w wojskach saperskich — to samo, w saperach kolejowych — tylko przywileje jak za stopień I, w wojskach samochodowych — jak w łączności.

Ulgi dla rezerwistów.

Nie zostały jeszcze ogłoszone. Już obecnie jednak za pracę na kursach instruktorskich wzgl. w obozach letnich były doraźnie stosowane ulgi dla oficerów i szeregowych rezerwy w postaci zaliczenia poświęconego czasu na poczet odbycia cwiczen rezerwy.

Redaktor: Komitet Redakcyjny. Redaktor odpowiedzialny: JAN PASZKOWSKI. Wydawca: Wydz. Pow Sejm. Radomskiego
Zakłady Drukarskie Sejmiku Radomskiego i S-ki - 30.